

319/SO/SOWP/2015/SOKBTBW

Warszawa, 29 czerwca 2016 roku

Pan Marek Kuchciński
Marszałek Sejmu RP
ul. Wiejska 4/6/8
00-902 Warszawa

Szanowny Panie Marszałku,

Sieć Obywatelska Watchdog Polska pragnie odnieść się krytycznie do działań posła Stanisława Piotrowicza, które miały miejsce dzisiaj podczas posiedzenia Komisji Sprawiedliwości. Podczas wspomnianego posiedzenia, przewodniczący postanowił ograniczyć możliwość uczestniczenia w posiedzeniu przedstawicieli mediów.

Stowarzyszenie pragnie wskazać, że jawność działania władz publicznych ma fundamentalne znaczenie w demokratycznym państwie prawa, którym obecnie jest Rzeczypospolita Polska (art. 2 Konstytucji RP). Zgodnie z art. 61 ust. 1 ust. 2 Konstytucji RP obywatel ma prawo do uzyskiwania informacji o działalności władz publicznych, a prawo to obejmuje wstęp na posiedzenia kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów.

Udostępnianie dziennikarzom informacji publicznych pełni doniosłą rolę. Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z 13 września 2000 r. (sygn. SK 4/00) wskazał, że charakter prawa do informacji publicznej „dowodzi, że najpełniejsza jego realizacja następuje za pośrednictwem środków masowego przekazu, w tym oczywiście prasy. Art. 1 ustawy z 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe stanowi wyraźnie, że «prasa zgodnie z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej korzysta z wolności wypowiedzi i urzeczywistnia prawo obywateli do ich rzetelnego informowania, jawności życia publicznego oraz kontroli i krytyki społecznej». Przytoczony przepis stanowi niewątpliwie rozwinięcie treści normatywnej art. 61 ust. 1 konstytucji w takim znaczeniu, że zakodowane w nim prawo podmiotowe może obywatel realizować osobiście, jak też to prawo może się urzeczywistniać za pośrednictwem prasy. Ograniczenie prasie wykonywania jej funkcji uderza więc w społeczeństwo, które przez to może uzyskać mniejszą wiedzę o działalności władz publicznych.

Należy przypomnieć, że posłanki i posłowie są przedstawicielami Narodu, a Naród, do którego należy władza zwierzchnia w naszym państwie, ma prawo uzyskiwać informację o działalności władz. Informację tą stanowi także rejestracja posiedzenia komisji.

Pragniemy odnieść się także do słów przewodniczącego Komisji Sprawiedliwości, który poinformował obecnych na posiedzeniu przedstawicieli mediów, że jeżeli nie opuszczą sali, to w przyszłości mogą nie otrzymać przepustek do Sejmu. Zasadnicze wątpliwości budzą akredytacje i formalne ograniczenia dostępu na posiedzenia Sejmu i Senatu, bowiem nie są one związane ściśle z wartościami, ze względu na które można ograniczyć prawo do informacji (zgodnie z art. 61 ust. 3 Konstytucji RP są to: ochronę wolności i praw innych osób i podmiotów gospodarczych oraz ochronę porządku publicznego, bezpieczeństwa lub ważnego interesu gospodarczego państwa). Słowem – uzależnienie wstępu do budynków Sejmu może wynikać z faktu, że ktoś stwarza zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa lub porządku publicznego, ale na pewno nie od tego, czy dopełnił z sukcesem odpowiednich formalności. Tym bardziej niepokoi posługiwanie się instytucją przepustek jako formą ograniczania prawa do informacji – w tej sytuacji w celu zdyscyplinowania przedstawicieli mediów.

Choć ostatecznie umożliwiono przedstawicielom mediów uczestnictwo w posiedzeniu po tym, jak zmieniono salę obrad, należy opisać zdarzenia mieć w pamięci i zadbać o to, aby się w przyszłości nie powtórzyły, bowiem godzą one w konstytucyjne prawo do informacji, zagwarantowane w art. 61 Konstytucji RP.

Łączymy wyrazy szacunku,

Szymon Osowski
Prezes Zarząd

Katarzyna Batko-Tołuć
Wiceprezeska Zarządu

Bartosz Wilk
Członek Zarządu